

Księga Jeremiasza

Rozdział 14

1. To doszło Jeremiasza jako słowo WIEKUISTEGO z powodu suszy. 2. Sposepniał Juda, a jego bramy są żałośnie pochylone ku ziemi – łakną, oraz wzbija się narzekanie Jeruszałaim. 3. Ich bogaci rozsyłają swoich najmłodszych po wodę; a oni przychodzą do studni – lecz nie znajdują wody i wracają z pustym naczyniem; są znękani, zarumienieni ze wstydu i zakrywają swoją głowę. 4. Z powodu popękanej gleby gdyż nie było deszczu na ziemi także znękani są oracze, więc zakrywają swoją głowę. 5. Ponieważ i łania rodzi na polu, i porzuca, kiedy nie ma zieleni. 6. Także leśne osły stają na nagich wierzchołkach i chwytają powietrze jak szakale; ich oczy omdlewają, ponieważ nie ma trawy. 7. Jeżeli nasze winy świadczą przeciwko nam, WIEKUISTY, uczyn to ze względu na Twoje Imię! Ponieważ liczne są nasze odstępstwa, Tobie zgrzeszyliśmy. 8. Nadziejo Israela, jego wybawco w dniu niedoli! Czemu chcesz się stać na tej ziemi jako przychodzień; jak wędrowiec, co zboczył z powodu przenocowania? 9. Czemu chcesz się okazać jako mąż zaskoczony, jako mocarz niezdolny dopomóc? Ty jesteś wśród nas, WIEKUISTY, a Twe Imię zostało ustanowione nad nami. Nie opuszczaj nas! 10. Lecz tak mówi WIEKUISTY o tym ludzie: Jak byli skłonni do błakania się, nie powstrzymując swoich nóg tak też WIEKUISTY do nich się nie przychyli; teraz On wspomina ich winę i karze ich grzechy. 11. Nadto WIEKUISTY do mnie powiedział: Nie módl się za tym ludem, ku dobru. 12. Gdy będą pościć nie wysłucham ich wołania, a kiedy będą składać całopalenia i dary do nich się nie przychyłę, ale zgładzę ich mieczem, głodem i morem! 13. Zatem powiedziałem: O Panie, WIEKUISTY! Oto ich prorocy zapewniają: Nie ujrzye miecza i nie zaznacie głodu, lecz użyczę wam na tym miejscu trwałej pomyślności. 14. Więc WIEKUISTY do mnie powiedział: Ci prorocy prorokują w Moim Imieniu fałsz; nie posłałem ich, nie rozkazałem im, ani do nich nie przemawiałem; oni wam prorokują kłamliwe widzenia, wróżby, marność oraz obłudę swojego serca! 15. Dlatego tak mówi WIEKUISTY o prorokach, co prorokują w Moim Imieniu, aczkolwiek Ja ich nie posłałem, i zapewniają: Na tej ziemi nie będzie miecza i głodu – ci prorocy wyginą od miecza i głodu! 16. Zaś lud, któremu prorokują, na skutek głodu i miecza będzie rozrzucony po ulicach Jeruszałaim, i nikt ich nie pochowa – ich, ich żon, oraz ich synów i córek; tak na nich wyleję ich niegodziwość. 17. Oświadcz im to słowo. Moje oczy dniem i nocą ronią łzy, nie ustawają; gdyż dziewczca córka mojego ludu rozgromiona jest wielkim pogromem, niezmiernie bolesnym porażeniem. 18. Kiedy wychodzę na pole oto pomordowani od miecza, a gdy przychodzę do miasta oto zmorzeni głodem; bowiem prorok i kapłan krążą po kraju, nic nie wiedząc. 19. Czyżbyś ostatecznie porzucił Judeę? Albo czyż Twa Osoba obrzydziła sobie Cyon? Czemu nas poraziłeś i nie ma dla nas uzdrowienia? Czekaliśmy na pokój ale dobro nie przyszło; na czas ocalenia a tu przerażenie. 20. Znamy, WIEKUISTY, naszą niegodziwość i winę naszych ojców, że w odniesieniu do Ciebie zgrzeszyliśmy. 21. Nie porzucaj ze względu na Twoje Imię! Nie poniżaj tronu Twej wspaniałości!

Wspomnij i nie zrywaj z nami Twojego Przymierza! **22.** Czyż między marnościami narodów są też szafarze deszczu? Albo, czy niebiosy same spuszczały obfite krople? Czy raczej nie Ty, WIEKUISTY, nasz Bóg, i Ciebie oczekujemy? Przecież Ty uczyniłeś to wszystko!

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012